

## PRZYKŁAD PAWŁA W SŁUŻBIE DLA PANA

Paweł pisze w 1 Liście do Tesaloniczan 2, że zanim przybył do Tesalonik, to był prześladowany i znieważany w Filipi. Tesaloniczanie pamiętali z jak wielką odwagą Paweł głosił im Ewangelię w obliczu wielu sprzeciwów. Dlatego Paweł był dla Tesaloniczan przykładem człowieka, który nie bał się prześladowań z powodu Ewangelii.

Paweł chce tutaj powiedzieć, odnośnie swojej posługi, że wszyscy powinniśmy uważać, aby głosząc: „*Nie starać się przypodobać ludziom, tylko Bogu, który bada nasze serca*” (1Tes 2:4). Każdy kaznodzieja powinien mieć świadectwo, że nigdy nie zadowalał swoich słuchaczy, tylko Boga. Bóg przez cały czas bada serca wszystkich kaznodziejów, aby zobaczyć, który szuka wyłącznie Jego woli.

Paweł mówi to w Liście do Galacjan, podkreślając, że nigdy nie starał się przypodobać ludziom. Szukanie ludzkiej chwały jest trudno rozpoznawalnym grzechem wśród chrześcijan. Inne grzechy są łatwiej rozpoznawalne, ale ten nie. Szukanie ludzkiej chwały jest bardzo poważnym grzechem, bo taka osoba nigdy nie zostanie sługą Chrystusa (Gal 1:10).

W 1 Liście do Tesaloniczan 2:5, Paweł mówi, że kiedy naucza, to nigdy nikomu nie schlebia i nawet w prywatnych rozmowach nigdy nie mówi niczego, aby zadowolić zamożnych ludzi w zborze. A dzisiaj większość kaznodziejów schlebia wpływowym i zamożnym ludziom, aby czerpać z tego korzyści. Prawdziwy sługa Boga, nikomu nie schlebia.

Następnie Paweł mówi, że nigdy nie głosi dla pieniędzy (1Tes 2:5). Większość kaznodzieje dobrze wie, co warto mówić, aby ludzie składali im intratne propozycje. A ci, którzy głoszą tylko to, co mówi im Bóg, są odrzucani w większości zborów. Większość kaznodziejów chce być zapraszana do dużych i zamożnych społeczności, dlatego zawsze mówią to, co zadowala ludzi.

Podczas głoszenia, Paweł nigdy nie szukał własnej chwały (1Tes 2:6), ani nie manifestował swojej władzy, którą miał jako apostoł. Jest wiele wersetów, które mówią jak należy służyć Panu. Wszyscy, którzy chcą służyć Panu muszą rozważyć również te fragmenty, które mówią o tym, aby nie schlebiać ludziom, aby nie robić tego dla pieniędzy, nie szukać własnej chwały i nie dążyć do władzy.

Oprócz tych negatywów, Paweł mówi też o pewnych pozytywnych rzeczach - między innymi o tym, w jaki sposób on służył i jak nadal służy. Po pierwsze, Paweł był łagodny jak troskliwa matka, która otacza opieką swoje dzieci (1Tes 2:7).

Po drugie, mówi: „*umiłowaliśmy was*” (1Tes 2:8). Słów Boga nie może głosić żaden człowiek, który nie ma miłości do swoich słuchaczy. Jeśli nie masz w swoim sercu prawdziwej miłości do ludzi, to zapomnij o głoszeniu i zacznij robić coś innego.

Po trzecie, Paweł mówi: „*abyliśmy byli gotowi nie tylko głosić ewangelię Bożą, ale nawet oddać za nią życie*” (1Tes 2:8). Ten przykład powinien być wyzwaniem dla każdego kaznodziei! Oni nie chcieli im tylko przekazać wiadomości, ale służąc im, byli nawet w stanie oddać za nich swoje życie.

Po czwarte, Paweł mówi, że dzień i noc ciężko pracował, aby nie obciążać ich finansowo (1Tes 2:9). Sługa Boga musi być pracowity. Dzisiaj większość etatowych kaznodziejów nie wykonuje żadnej ciężkiej pracy. Wieczorami chodzą na jakieś spotkania, ale całą resztę dnia zazwyczaj marnują. Dlatego, tak naprawdę nie są to pełnoetatowi pracownicy, bo pracują tylko wieczorami. Prawdziwy pracownik Pana, rano idzie do świeckiej pracy, a w godzinach wieczornych i w niedzielę, wykonuje pracę dla Pana. Paweł w ciągu dnia szył namioty, a gdy kończył tę pracę, to głosił do późna w nocy. W ten sposób sam zarabiał na życie i dla nikogo nie był się ciężarem.

Dalej Paweł pisze, że jego postępowanie pomiędzy wierzącymi w Tesalonicach było święte, nienaganne i sprawiedliwe (1Tes 2:10). Dokądkolwiek Paweł szedł, to można było powiedzieć, że głosił Ewangelię nie tylko słowami, ale także swoim stylem życia. To powinien umieć powiedzieć, każdy, kto pracuje dla Kościoła.

W 1 Liście do Tesaloniczan 2:11-12, Paweł mówi, że każdego napominał, zachęcał i błagał jak ojciec. Prawdziwy Boży sługa jest dla innych jednocześnie matką i ojcem. Jako matka, obchodzi się z wierzącymi łagodnie, a jako ojciec udziela im rad i dyscyplinuje, gdy jest to konieczne. Każdy Boży sługa i starszy zboru musi wykazywać te dwie cechy. Zachęcam każdego, kto chce służyć Panu, aby często czytał i rozważał 1 List do Tesaloniczan 2:4-11, jeśli chce być efektywny w swojej służbie.

Zac Poonen

*Paul's Example in Serving the Lord - 21.05.2017*